

Protokół Nr 25
Z posiedzenia Komisji Ładu Przestrzennego i Ochrony Środowiska
dnia 10 marca 2021 r.

Przewodniczący Komisji radny Jaromir Chojecki otworzył i prowadził posiedzenie Komisji Ładu Przestrzennego i Ochrony Środowiska. Powitał członków Komisji, mieszkańców Milanówka.

Lista obecności członków Komisji jest załącznikiem do protokołu.

Obrady Komisji odbyły się w trybie on-line na kanale YouTube Milanówek Miasto Ogród.

Skład Komisji:

Przewodniczący Jaromir Chojecki

Radny Witold Mossakowski

Radna Jolanta Nowakowska

Radny Krzysztof Ołpiński

Proponowany porządek obrad: ·Temat **Komisji** – Informacja Urzędu Miasta Milanówka oraz ZGKiM-u dot. zarządzania Targowiskiem Miejskim w Milanówku oraz planowanych inwestycjach na jego terenie.

Przewodniczący Komisji poinformował, że komisja została zwołana na wniosek radnej Jolanty Nowakowskiej. Temat komisji dotyczy przebudowy Targowiska Miejskiego. Zostało wysłanych szereg pytań do UMM. Odpowiedzi zostały przysłane dzisiaj.

Radna Janina Moława podkreśliła, że jest to bardzo obszerny temat. Radna zastanawia się, dlaczego radni dostają materiał w ostatniej chwili.

Wiceburmistrz Ryszard Raban uważa, że nie ma w UMM żadnej złej woli. Odpowiedzi na pytania są udzielane tak szybko, jak to jest możliwe. W tym przypadku było bardzo mało czasu a materiał był bardzo obszerny. Wiceburmistrz zauważył, że od 22 sierpnia 2019 roku sprawa targowiska jest w sferze publicznej. Od tamtej pory pojawiają się regularnie informacje na ten temat. Dlaczego od tamtej pory do dzisiaj, radna Jolanta Nowakowska nie zwołała komisji?

Przewodniczący Komisji zapytał, dlaczego przez rok czasu nic w sprawie targowiska nie było zrobione. Dofinansowanie zostało przyznane w zeszłym roku. Teraz uzyskujemy informacje, że targowisko ma być zamknięte, chociaż przekaz był taki i zapewnienia, że kupcy będą działać podczas remontu. Radny poprosił o wcześniejsze przysyłanie materiałów a nie dwie godziny przed komisją.

Przedstawicielka kupców Milanowskich ma inny obraz odnośnie konsultacji i spotkań odnośnie targowiska. Mieszkanka potwierdziła, że w sierpniu odbyło się spotkanie z kupcami spotkanie, na którym przedstawiono wizualizację targowiska, która różniła się od PFU. Pan burmistrz obiecywał, że tak przeprowadzi przebudowę targowiska, że handel nie zostanie przerwany. W listopadzie kupcy dostali informację z ZGKiM, że wszystkie umowy posiadają wadę prawną i są nieważne. Od 1 stycznia 2020 roku, będą obowiązywały nowe umowy. 22 lutego 2020 odbyło się spotkanie w gabinecie pana burmistrza, na którym byli obecni radni oraz delegacja kupców. Na spotkaniu kupcy kwestionowali warunki umowy, które zawierały same restrykcje. Od tamtej pory, na żadne pisma kierowane do pana burmistrza i ZGKiM, kupcy nie otrzymali odpowiedzi. 1 marca 2020 poinformowano kupców o spotkaniu w dniu 3 marca 2020 roku, w piątek, na Targowisku Miejskim. W poniedziałek kupcy dostali informacje, że spotkanie odbędzie się w Urzędzie Miasta Milanówka przy ul. Spacerowej. Na spotkaniu poinformowano kupców, że od 1 lipca mają opuścić targowisko. Zbudziło to sprzeciw kupców i mieszkańców. Mieszkańcy złożyli ponad 2500 podpisów opowiadając się przeciw zamknięciu targowiska.

Radny Waldemar Parol chciałby, żeby do tej wypowiedzi odniósł się burmistrz lub wiceburmistrz.

Wiceburmistrz Ryszard Raban zaznaczył, że jest omowa o różnych rzeczach. Jedną jest to, że mamy obecnie działające targowisko oraz kupców, którzy są związani z tym miejscem i mieszkańcami. Z drugiej strony jest potrzeba modernizacji tego miejsca za pieniądze z dotacji. Urząd chce wejść z kupcami w XXI wiek. Targowisko powinno spełniać warunki przeciwpożarowe, sanitarne i estetyczne dla kupujących. Jest to inwestycja na niewielkim terenie. Inwestycja, która ma w założeniu, stworzenie zadanie centralnej części targowiska. Tego nie da się zrobić przy prowadzonym równolegle handlu. Żaden wykonawca nie zgodzi się na prowadzenie budowy w takich warunkach. Na czas modernizacji urząd rozważa lokalizację zastępczą dla kupców. Lokalizacją, którą UM ma nadzieję pozyskać jest teren za TESCO.

Radny Krzysztof Wiśniewski zastanawia się, dla kogo jest przebudowywane targowisko, czy dla kupców, czy dla mieszkańców, czy dla własnego poklasku, żeby można było się pochwalić wzięciem dofinansowania. Radny odnosi wrażenie, że kupcy i mieszkańcy tego nie chcą. Pan Wiśniewski nie wyobraża sobie, że kupcy będą mogli przenieść pawilony. Tych pawilonów nie można rozebrać i postawić w innym miejscu. Takie przeniesienie generuje olbrzymie koszty. Radny negatywnie odniósł się do planowanych na targowisku zmian.

Wiceburmistrz Ryszard Raban odczytał pismo od konserwatora zabytków w odniesieniu do targowiska. Konserwator zwraca uwagę, że teren powinien być uporządkowany i dopasowany do charakteru miasta.

Wiceburmistrz podkreślił, że inwestycja nie może przekraczać dwóch milionów. Miasto dofinansuje inwestycje w kwocie 1 mln a drugi mln zł będzie pochodził ze środków zewnętrznych. To, co jest włączone do projektu jest ograniczone do centrum targowiska. Projekt kończy się na drogach dojazdowych. Tereny zajęte przez istniejące pawilony handlowe, nie jest objęty tym projektem. To jest element targowiska, nad którym trzeba się pochylić. Ponieważ nie jest ujęty w projekcie, nie był pokazany w wizualizacji.

Wiceburmistrz odniósł się do kwestii przeniesienia pawilonów. Będzie to uzależnione od charakteru handlu. Miasto dostarczy utwardzony, zabezpieczony teren, na którym będzie można postawić stanowiska handlowe. **Wiceburmistrz** poruszył temat spotkania w UMM z kupcami i mieszkańcami. Część osób nie dostała się do środka ze względu na ograniczenia związane z pandemią. Ruchem kierowała Straż Miejska, która przestrzegając zasad zgromadzeń publicznych, pozwoliła wejść połowie kupców do sali konferencyjnej. Zaproponowano kupcom dodatkowe spotkanie, ale kupcy nie wyrazili na nie zgody.

Radna Janina Moława odniosła się do spotkania w budynku C UMM na ul. Spacerowej. Radna uważa, że na spotkaniu nie poruszano tematu lokalizacji zastępczej. Na spotkaniu mówiono, że kupcy mają zwolnić targowisko i mają żyć z oszczędności. Te słowa padły z ust wiceburmistrza. Dopiero w sytuacji oburzenia mieszkańców, pojawiła się informacja, że może pojawią się miejsca zastępcze. Nie każdy będzie mógł na takim miejscu handlować. Potrzebna jest woda, prąd. Radna zapytała, czy urząd zapewni to kupcom. Kupcy obawiają się, że po modernizacji nie będą mogli wrócić. Z PFU wynika, że nie będzie miejsca dla wszystkich handlujących na targowisku.

Radna zapytała, co zrobił UMM i ZGKiM przez rok czasu, żeby podpisać umowy z handlującymi.

Wiceburmistrz Ryszard Raban uważa, że radna Janina Moława zaczęła swoją wypowiedź od kłamstwa. Radna powiedziała, że zastępca burmistrza powiedział kupcom, że kupcy mają żyć ze swoich oszczędności. Takie słowa nie padły z ust wiceburmistrza. Pan Raban protestuje przeciwko podawaniu takich informacji na komisji. **Wiceburmistrz** prosi o okazanie dowodów, że taka wypowiedź padła. **Wiceburmistrz** zapewnił o pełnym poparciu dla kupców w tym trudnym okresie. UMM zrobi wszystko, żeby ten okres trwał jak najkrócej. Planowany okres inwestycji dotyczy ok. siedmiu miesięcy. W tym czasie kupcy będą mieli wszelką pomoc w kierunku kontynuowania działań handlowych. Wszyscy kupcy będą mieli prawo, żeby powrócić na targowisko. Odpowiednia ilość miejsc handlowych będzie zapewniona. Planowane pawilony do przeniesienia znajdują się na środku.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy będą przenoszone tylko pawilony znajdujące się na środku targowiska.

Wiceburmistrz podkreślił, że jedyne pawilony, które są w kolizji z inwestycją, znajdują się na środku targowiska. Tam będzie budowane zadanie. Zupełnie inną kwestią jest to, czy po rewitalizacji centrum

targowiska pawilony na zewnątrz mają pozostać w takim stanie, w jakim są. Nie jest to ten projekt, na który miasto dostało dofinansowanie.

Przewodniczący zrozumiał, że na czas budowy wszystko zostanie przeniesione na nowe miejsce, będzie zrobiony plac, następnie pawilony wrócą na swoje stare miejsce i będą znajdowały się na obrzeżach. Dalszą kwestią jest projekt nowych pawilonów i projekt zmiany ze starych pawilonów na nowe.

Mieszkanka zaznaczyła, że na spotkaniu z kupcami uzyskano informacje, że na targowisku będzie zrywana całkowicie kostka, będzie od nowa robione odwodnienie i pawilony mają być usunięte.

To, że kupcy mają żyć z oszczędności, usłyszeli na spotkaniu. Ta wypowiedź jest nagrana. Mieszkanka podkreśliła, że na spotkaniu pan burmistrz mówił, że pawilony nie będą przenoszone. Wcześniej przedstawiono inną wizualizację niż teraz.

Kupiec z targowiska poinformował, że na spotkaniu z burmistrzem pokazywał zdjęcia pawilonów, które miał zamiar postawić na targowisku. Burmistrz potwierdził, że pawilony zostają i że można je remontować. Kupiec doprowadził wodę, zrobił toaletę, spełnił wymogi sanepidu. Teraz się dowiaduje, że mają być wyrzucone.

Mieszkaniec uważa, że dwa miliony nie wystarczą na przeprowadzenie takiej kosztownej inwestycji.

Przedstawicielka kupców uważa, że po wykonaniu inwestycji odbędzie się selekcja dzierżawców, ponieważ miejsc będzie mniej i nie wszyscy wrócą na targowisko. Mieszkanka podkreśliła, że kupcy chcą przebudowy targowiska, ale nie na takich warunkach.

Pan Bogdan Kuśpit odniósł się do pism, dokumentów przygotowanych przez kupców z targowiska, które zostały bez jakiegokolwiek odpowiedzi. Mieszkaniec uważa, że nie jest to dialog. Pan Kuśpit poruszył kwestię wpisu pana burmistrza, który nazwał dorobek życia ludzi sprzedających na targowisku, obskurnymi i brudnymi budami. To jest wyraz arogancji i pogardy wobec czyjejś pracy.

Mieszkaniec odniósł się do PHU, które jest odnośnikiem tego, co się wydarzy na targowisku. Zakres prac oznacza, że wszystko zostanie wywiezione i powstanie powierzchnia handlowa 1919 m². Handlowych zadaszonych 1519 m², pow. budynków handlowych targowiska 822 m². W sumie pow. handlowych będzie 2160 m² a nie 1919 m². Wychodzi na to, że część tych budynków nie ma dachu albo o czymś nie wiemy. Nie zgadzają się podstawowe liczby, chociaż było mnóstwo czasu na przygotowanie tych dokumentów. Pan Kuśpit poruszył temat kontenerów, które mają być pawilonami a które nie są ujęte w budżecie. Można założyć, że za dwa miliony uda się wybudować to, co jest pokazane w wizualizacji. Dwa miliony wyda miasto, milion może dostać refundacji a nie dotacji. Trzeba spełnić różnego rodzaju warunki, żeby dostać te pieniądze później. Zgodnie z tym programem to rolnicy mają zająć 63% miejsca, którzy produkują i sprzedają swoje towary. Rolników na targu jest, 25 co wskazuje, że powierzchnia dla nich jest za duża. Pozostaje 822 m² na pawilony. Mieszkaniec szacuje, że pawilony będą kosztować ok. 1 200 000, 00zł, po które przyjdzie burmistrz do RMM stwierdzając, że kupcy nie mają gdzie wrócić. Pan Kuśpit uważa, że nie ocenienie wszystkich kosztów rewitalizacji targowiska stwarza sytuację wymuszania na Radzie Środków na rewitalizację.

W ten sposób nie powinno się postępować. Dopóki nie oceni się realnych kosztów rewitalizacji, nie powinno się zaczynać inwestycji. Mieszkaniec pyta o nieścisłości związane z powierzchniami w PFU, dlaczego się nie zgadzają, jakie będą docelowe koszty i czy zostaną przedstawione mieszkańcom.

Kierownik Ref. TOM pan Tomasz Hajdus odniósł się do wypowiedzi mieszkańca. Pan Hajdus wyjaśnił, że mieszkaniec nie wziął pod uwagę ciągu pieszych, które znajdują się pod pow. zadaszoną.

Pan Bogdan Kuśpit zapytał, czy pawilony będą zajmować 822 m². Dotyczy to kwoty, o którą trzeba poprosić RMM.

Kierownik Ref. TOM pan Tomasz Hajdus poinformował, że ten projekt nie przewiduje pawilonów handlowych na obrzeżach, tylko pawilonów, które znajdują się w centralnej części.

Pan Bogdan Kuśpit zapytał, czy oznacza to, że wszystkie pawilony na obrzeżach zostają i nie są ruszane.

Kierownik Ref. TOM pan Tomasz Hajdus uważa, że nie jest to ten etap tego projektu. To postępowanie przetargowe, które zostało ogłoszone w dniu 9 marca nie obejmuje pawilonów znajdujących się na

targowisku. Pan Hajdus potrzymał słowa pana burmistrza, że żeby móc zrealizować przedsięwzięcie polegające na postawieniu trzech wiat handlowych, wykonaniu odwodnienia, wykonaniu nawierzchni, plac targowiska musi być placem pustym, umożliwiającym wejście wykonawcy na teren targowiska, żeby zrealizować te zamierzenia, które są w tym postępowaniu przetargowym.

Pan Bogdan Kuśpit uważa, że targowisko zostanie zbudowane a w następnym etapie projektu będą budowane pawilony handlowe. Mieszkaniec chciałby wiedzieć, jakie będą koszty nowych pawilonów.

Wiceburmistrz Ryszard Raban wyjaśnił, że ten teren między płotem a drogą dojazdową na około, jest terenem gdzie obecnie są pawilony handlowe. To nie wchodzi w zakres projektu. Istnieje potrzeba rewitalizacji tych pawilonów. W tej chwili mamy 33 kupców. Koszt zamiany na nowe pawilony wyniesie ok. 700 000, 00 zł.

Przewodniczący Komisji zrozumiał, że kupcy mają zabrać swoje pawilony i migrować na nowe tereny. Jeżeli RMM przeznaczy pieniądze to powstaną nowe pawilony, a jeżeli nie kupcy wracają ze starymi pawilonami na targowisko.

Wiceburmistrz uważa, że nie da się przenieść pawilonów od ul. Piłsudskiego.

Radny Piotr Napłoszek zadał pytanie, kiedy każdy z kupców będzie miał ważną umowę.

Wiceburmistrz Ryszard Raban podkreślił, że w tym projekcie mamy do czynienia z ograniczeniami.

Jednym z nich są zalecenia konserwatora, drugim jest warunek na przyznanie a następnie na realizację i refundację tego projektu jest rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z

12 sierpnia 2016 roku, które jest w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej na operacje typu inwestycje w targowiska lub obiekty budowlane przeznaczone na cele promocji lokalnych produktów. W ramach oddziaływania wsparcie inwestycji w tworzenie i ulepszanie oraz rozwijanie podstawowych usług lokalnych dla ludności wiejskiej w tym rekreacji, kultury i powiązanej infrastruktury objętych programem rozwoju obszarów wiejskich na lata 2014 - 2020. Jest to rozporządzenie, które w sposób szczegółowy mówi, jakie warunki musi spełniać targowisko, na które można pozyskać dofinansowanie.

Wiceburmistrz wyjaśnił, że umowy są procedowane przez ZGKiM. Umowy będą we właściwym czasie przedstawione kupcom. Pan Raban nie ma informacji, na jakim etapie jest to procedowanie.

Radny Piotr Napłoszek uważa, że jest to śmieszne. Pan wiceburmistrz nie ma wiedzy na temat umów. Urząd ma nadzór nad tą jednostką, odpowiada jak wygląda praca ZGKiM. O tym problemie było wiadomo od roku czasu. Pierwszym krokiem do rozwiązania problemu z kupcami polega na podpisaniu umów, które zagwarantują podstawy do powrotu dla tych, którzy z tego targowiska zejdą.

Wiceburmistrz wyjaśnił, że zostaną jak najszybciej podpisane porozumienia z kupcami, które będą określały dokładne warunki, na jakich będą czasowo handlowali w alternatywnych lokalizacjach, jak również, jak będzie wyglądała ich przyszłość na nowym targowisku. To również będzie procedowane przez ZGKiM.

Radny Piotr Napłoszek wyjaśnił, że chodzi o całościowe uregulowanie handlu na targowisku. To są osoby prowadzące własną działalność, to nie jest działalność administracji publicznej. Żeby biznes mógł działać, musi mieć stałe normy i ramy, w których się porusza. Te zasady muszą być uregulowane. Umowy powinny być podpisane przed opuszczeniem targowiska przez kupców.

Przewodniczący Komisji prosi o odpowiedź, czy wizualizacja przedstawiona mieszkańcom jest załącznikiem do specyfikacji, a jeżeli nie, to, w jaki stopniu wiąże wykonawcę projektującego nowe targowisko.

Kierownik Ref. TOM pan Tomasz Hajdus poinformował, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa zamówień publicznych, jedynym zobowiązującym dokumentem wiążącym potencjalnego wykonawcę jest zamieszczony na stronie internetowej PFU, na podstawie, którego będzie wykonywana dokumentacja projektowa.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy PFU a następnie projekt budowlany, wymaga usunięcia wszystkich pawilonów z terenu targowiska.

Kierownik Ref. TOM pan Tomasz Hajdus uważa, że radni mieli możliwość zapoznania się z PFU. To

przedsięwzięcie, które zostało ogłoszone nie rusza pawilonów handlowych znajdujących się po obrysie. Zostaną usunięte pawilony, które kolidują z powstaniem wiaty na środku targowiska.

Radna Janina Moława chciaaby, żeby kupcy dostali na piśmie, że te pawilony, które są po obrysie, będą tam stały po modernizacji. Radna nawiązała do sprawy niepodpisanych umów dzierżawy z kupcami.

Wiceburmistrz Ryszard Raban odniósł się do wypowiedzi przedmówczynie.

Mieszkanka zwróciła uwagę, że proponowana wizualizacja targowiska w stylu fabrycznym nie pasuje do charakteru miasta - ogrodu.

Przewodniczący Komisji uważa, że projektant może mieć jeszcze inną koncepcję. Radny zapytał, czy powstanie od razu projekt budowlany, czy najpierw koncepcja do dyskusji.

Pan Tomasz Hajdus poinformował, że przetarg, który został ogłoszony, wymaga od potencjalnego wykonawcy opracowanie dokumentacji projektowej w formie zgodnej z nowymi przepisami prawa budowlanego, projektu budowlanego, który w swoim składzie zawiera inne składowe elementy dokumentacji projektowej wynikającej z prawa budowlanego. Tam nie przewiduje się koncepcji, o której radny mówi.

Radny Jaromir Chojecki nawiązał do organizowania narad w związku z tymi zagadnieniami. Radnego interesuje, czy na etapie projektu budowlanego, radni i kupcy będą mogli w nich uczestniczyć.

Pan Tomasz Hajdus nie zastanawiał się, czy zwoływać posiedzenia narad koordynacyjnych i zapraszać na takie zebrania mieszkańców.

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że chodzi o etap projektowania a nie budowy.

Pan Tomasz Hajdus nie widzi przeciwwskazań do tego, żeby radni uczestniczyli w takich naradach koordynacyjnych w ramach wykonywanej dokumentacji projektowej.

Radna Jolanta Nowakowska uważa, że zdumiewające jest to, że urząd przez rok czasu nie sprawuje nadzoru nad swoją jednostką tj. ZGKiM. Od roku nie zostały przygotowane umowy. Radna zapytała, na jakiej podstawie kupcy mają płacić dzierżawę. Radna odniosła się krytycznie do pracy dyrektora ZGKiM. Pani Nowakowska zastanawia się, jak taka osoba może pełnić rolę dyrektora jednostki. Komisja Rewizyjna nie mogła przeprowadzić kontroli, bo pani dyrektor nie wpuściła radnych na kontrolę.

Wiceburmistrz Ryszard Raban uważa, że sprawa dotycząca spóźnionych umów, prawdopodobnie nie powinna się zdarzyć. Pan Raban nigdy nie twierdził, że jest to w porządku.

Radna Jolanta Nowakowska uważa, że nikomu w urzędzie ta sytuacja nie przeszkadza. Nad ZGKiM nie jest sprawowana żadna kontrola. Zakład nie funkcjonuje.

Wiceburmistrz uważa, że radna konfabuluje jego wypowiedzi.

Kupiec z targowiska w Milanówku uważa, że burmistrz żyje w świecie wirtualnym a nie rzeczywistym. Mieszkaniec podkreślił, że nie było wcześniej informacji dotyczących sposobu przeprowadzenia inwestycji na targowisku. Brak również dialogu pomiędzy burmistrzem a kupcami. Mieszkaniec chciałby wiedzieć, czy będą usuwane wszystkie pawilony z targowiska.

Wiceburmistrz odniósł się do wypowiedzi przedmówcy.

Pan Tomasz Hajdus poinformował, że postępowanie przetargowe, które jest obecnie ogłoszone, nie przewiduje w swoim zakresie przenoszenia pawilonów handlowych i ich nowych ustawień. To nie jest przedmiotem tego postępowania przetargowego.

Mieszkaniec uważa, że takie zapewnienie kupcy powinni dostać na piśmie.

Pan Tomasz Hajdus wyjaśnił, że w postępowaniu przetargowym jest określony zakres zamówienia. To postępowanie przetargowe nie przewiduje przenoszenia pawilonów handlowych i ich nowych ustawień.

Radny Piotr Napłoszek zadał pytanie, czy inne postępowania poza przetargowym, przewidują przenoszenie tych pawilonów.

Pan Tomasz Hajdus zaznaczył, że nie może udzielić takiej odpowiedzi. Pan Hajdus jest osobą odpowiedzialną za przeprowadzanie ogłaszanych postępowań przetargowych i inwestycji. Na ten temat może się wypowiedzieć.

Wiceburmistrz Ryszard Raban potwierdził, że ta inwestycja, która w tej chwili jest objęta PFU i przetargiem, nie wymaga likwidacji pawilonów. Niemniej jest w planach, żeby te pawilony uporządkować, żeby doprowadzić do takiego wyglądu i stanu, który by był spójny z resztą targowiska.

Kupiec z targowiska nadmienił, że kupcy są gotowi na rewitalizację. Sytuacja tych osób jest niepewna, nie prowadzi się z nimi rozmów.

Pan Bogdan Kuśpit uważa, że należy przeprowadzić konsultacje w sprawie targowiska z uczestnictwem kupców i mieszkańców. Mieszkaniec zapytał, czy pozostawione na targowisku pawilony będą zamknięte na czas rewitalizacji i nie będzie można prowadzić tam handlu.

Przewodniczący Komisji podkreślił, że będą wykonywane tylko czynności zawarte w PFU.

Wiceburmistrz Ryszard Raban poruszył kwestię pawilonów na obrzeżach targu. Wiceburmistrz oświadczył, że budowa targowiska w ramach tego PFU, nie będzie wymagała usunięcia tych pawilonów. Miasto i kupcy zgadzają się, że pozostałe na targowisku pawilony należy zmodernizować.

Najlepszym rozwiązaniem, jest rewitalizacja środka targowiska i pawilonów na obrzeżach.

Pan Bogdan Kuśpit podkreślił, że interesuje go ile będzie to kosztowało i czy odbędą się konsultacje.

Wiceburmistrz Ryszard Raban uważa, że konsultacje mają wtedy sens, jeżeli będzie można odpowiedzieć na zadane pytania. W tej inwestycji zawarte są inwestycje takie jak; budowa wiaty, zmiana nawierzchni, urządzenia OZE. W trakcie projektowania odbędą się spotkania koordynacyjne i te elementy mogą być podniesione podczas tych spotkań.

Radny Piotr Napłoszek uważa, że powinien być opracowany harmonogram i zakres działań, które będą podjęte. Mieszkańcy odniosą się do niego podczas konsultacji.

Wiceburmistrz Ryszard Raban wyjaśnił, że taki harmonogram został przedstawiony dla kupców 3 marca na spotkaniu.

Mieszkaniec odniósł się do konsultacji. Mieszkaniec przedstawił uchwałę nr 464/XLVII/18.

Radny Piotr Napłoszek podsumował, że po stronie burmistrza są wszystkie zasoby i narzędzia do tego żeby ta rewitalizacja się udała. Od organu wykonawczego zależy jak dojść do porozumienia z kupcami. Radni chcą się temu przyglądać. Kupcy wyłonili ze swojego grona reprezentację, z którą można ustalić terminy i rozmawiać, jak ma wyglądać rewitalizacja.

Mieszkanka odniosła się do zakresu konsultacji społecznych. Mieszkanka uważa, że inwestycja na targowisku, oprócz spraw kupców musi spełniać też inne wymogi. Wszystkie organizacje ekologiczne chciałyby wiedzieć jak będzie prowadzone oświetlenie, odwodnienie, co to znaczy zieleń na targu. To wszystko powinno być objęte konsultacjami społecznymi.

Mieszkanka, która reprezentuje rolników i sadowników, którzy pracują na targowisku w sposób ciągły, ale również okresowy, zadała pytania do burmistrza. Mieszkanka chciałaby wiedzieć, jak będzie odbywał się handel od października do kwietnia, kiedy panują niskie temperatury. Owoce i warzywa będą marzły. Plac pod zadaszeniem nie będzie spełniał warunków do handlowania świeżymi warzywami i owocami. Kupcy nie będą mogli handlować, bo nie będzie pawilonów a rolnicy ze względu na nieodpowiednie warunki. Mieszkanka chciałaby wiedzieć, czy będzie konsultacja z rolnikami i sadownikami pracującymi na targowisku, przywożącymi swoje towary z okolic. Kiedy targowisko będzie zamknięte? Rolnicy muszą wiedzieć, czy będą mieli gdzie sprzedać swój towar. Obecnie jest okres wiosenny i nie wiadomo czy robić wysiewy.

Wiceburmistrz poinformował, że od 1 lipca planuje się zamknięcie targowiska. W między czasie będzie zaproponowane alternatywne miejsce do handlu.

Mieszkanka zadała pytanie, czy będą uwzględniane obecne rezerwacje na nowym targowisku.

Wiceburmistrz poinformował, że ci kupcy, którzy prowadzili handel na targowisku, będą mogli mieć możliwość kontynuacji w nowej lokalizacji.

Mieszkanka zadała pytanie, jak wiceburmistrz widzi pracę rolników pod nowymi wiatami od października do kwietnia.

Wiceburmistrz oświadczył, że będą zadane miejsca handlu. Jest to zdecydowanie lepsze niż handel na świeżym powietrzu.

Mieszkanca zaznaczyła, że rolnicy i sadownicy nie będą mieli możliwości handlu w okresie od października do kwietnia pod zadaniem. Obecnie towar jest sprzedawany pod namiotami. Jaki będzie dojazd do stoisk? Nie można wyładować całego towaru na raz. Trzeba go dowozić. Gdzie jest przewidziane w projekcie miejsce na samochody dostawcze? Parking poza targiem jest przewidziany dla klientów.

Wiceburmistrz poinformował, że w projekcie jest droga dojazdowa na około terenu zadanego, która jest drogą dostępu miejsc handlu. W projekcie nie ma specjalnego parkingu dla kupców.

Mieszkanca zapytała, jaki jest sens tego zadania, gdzie trzeba do niego dojechać, wyładować towar. Mieszkanca uważa, że wiceburmistrz nie zna realiów sprzedaży towarów takich jak warzywa i owoce. Nie będzie możliwości dowożenia towarów na stoiska, nie będzie gdzie stanąć samochodem, ponieważ trzeba zapewnić miejsca dla kupujących. Takie zadanie, w takiej formie, jest nie do przyjęcia dla rolników.

Wiceburmistrz przypomniał, że zbliża się godzina 20,00. Ponieważ jutro jest też dzień pracy, wiceburmistrz oraz pracownicy merytoryczni muszą opuścić obrady.

Radny Piotr Napłoszek zauważył, że burmistrz ma nienormowany dzień pracy.

Mieszkanca zapytała, co mają zrobić osoby zatrudniające pracowników. Czy jest przewidziane postojowe dla pracowników, kto je wypłaci? Czy osoby, które handlują w pawilonach, będą miały zagwarantowany dostęp do magazynu? Jeżeli ktoś zdecyduje się rozebrać pawilon, kiedy będą mogli je postawić ponownie i na jakich warunkach.

Wiceburmistrz podkreślił, że urząd chce rozmawiać o rewitalizacji pawilonów wokół targowiska. To, o czym mówi mieszkanca będzie częścią tego procesu. Porozumienia będą mówiły dokładnie o tych sprawach.

Radny Krzysztof Wiśniewski odniósł się krytycznie do OZE (odnawialne źródło energii), zastosowane na targowisku.

Pan Bogdan Kuśpit wyjaśnił, że warunkiem przystąpienia do programu jest zastosowanie OZE na targowisku.

Mieszkaniec zadał pytanie, co będzie w sytuacji, kiedy cała dokumentacja, przetarg, terminy konsultacji nie będą gotowe na dzień planowanego zamknięcia targowiska tj. 1 lipca. Co wtedy będzie się działo na targowisku?

Przewodniczący Komisji zaznaczył, że nie ma, kto odpowiedzieć na pytania, ponieważ nie ma już wiceburmistrza i pracowników merytorycznych.

Radna Janina Moława uważa, że urząd jest nieprzygotowany na udzielanie odpowiedzi i wyjaśnień. Nie dostarczono wyjaśnień dla radnych i mieszkańców. Radną boli najbardziej, że osoby, które biorą pensję z naszych podatków, z budżetu gminy, nie mają dla nas czasu. Radni, mieszkańcy, kupcy, nie przyszli tutaj dla zabawy tylko po to, żeby uzyskać informacje. Radna zaznaczyła, że nawet nie będzie koncepcji przebudowy targowiska, tylko od razu projekt budowlany. Kupcy podejmowali ważne tematy związane z wątpliwościami dotyczącymi przebudowy targowiska. Jeżeli kupcy nie będą wytrwale prosić o konsultacje, to burmistrz zadecyduje za nich. To, co burmistrz reprezentuje teraz, jest ignorowaniem wszystkich. Radna nawiązała do uchwały Nr 464, gdzie jest napisane, czemu te konsultacje służą. Uchwała jest wytyczną dla burmistrza.

Mieszkaniec chciałby wiedzieć, czy zostały wykonane obliczenia, że ta piękna wiata, którą chce nam pan burmistrz wybudować, przyniesie taki sam zysk jak te wszystkie sklepiki, które obecnie działają. Czy miasto jest przygotowane, że do kasy nie będą wpływały dochody z tytułu dzierżawy tych całorocznych pawilonów?

Przewodniczący Komisji podkreślił, że nie ma, kto odpowiedzieć na pytania, ponieważ nie ma urzędników i pana burmistrza.

Mieszkaniec podkreślił, że wpływy z dzierżawy są ważne, tym bardziej, że ZGKiM ma duże długi.

Radny Witold Mossakowski uważa, że powinno się wystosować pismo z zapytaniem, czy została wykonana estymacja kosztowa związana z rewitalizacją a właściwie ze skutkami rewitalizacji.

Mieszkanka nawiązała do informacji o głoszeniu przetargu dotyczącego budowy ul. Krakowskiej. Mieszkanka prosi o zwołanie komisji na ten temat, albo wprowadzenia punktu do porządku obrad. Mieszkanka uważa, że UMM, powinien poinformować jak będzie przeprowadzona przebudowa tej ulicy, jak będzie wykonane odwodnienie.

Przewodniczący zapewnił, że na następnej komisji będzie dopisany punkt dotyczący przebudowy ul. Krakowskiej.

Na tym posiedzenie i protokół zakończono.

Nagranie stanowi integralną część protokołu.

Przewodniczący Komisji Ładu Przestrzennego i Ochrony Środowiska

/-/

Jaromir Chojecki

Protokołowała:

/-/

Małgorzata Obwojska